

Sygn. akt III KK 90/18

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2018r.

sprawy **A.G.**

skazanej z art. 178a § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 5 grudnia 2017r., sygn. akt II Ka [...] /16,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w M.

z dnia 24 października 2016r., sygn. akt II K [...] /16

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2. obciążyć skazaną kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z dnia 24 października 2016r. A.G. została uznana za winną popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k. i skazana na karę grzywny; orzeczono też wobec niej dwa środki karne przewidziane w art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 2 k.k.

Po rozpatrzeniu apelacji prokuratora i obrońcy Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 5 grudnia 2017r., zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że ustalił, iż stan nietrzeźwości skazanej wynosił 0,83 promila alkoholu etylowego we krwi, oraz w miejsce orzeczonej kary grzywny wymierzył A.G. karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Kasację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł obrońca skazanej, zarzucając rażące naruszenie przepisów: art. 7 k.p.k. w zw. z art. 438 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przez niewystarczające rozważenie opinii biegłego z zakresu toksykologii; art. 6 k.p.k. w zw. z art. 168 k.p.k. i w zw. z art. 458 k.p.k. przez niepoinformowanie strony o uprawomocnieniu się kolejnego wyroku karnego wobec A.G. za popełnienie czynu z art. 178a § 1 k.k., co uniemożliwiło obrońcy skuteczną obronę; art. 433 § 1 k.k. i art. 434 § 1 k.k. przez rozpoznanie sprawy z przekroczeniem granic środka odwoławczego i orzeczenie surowszej kary niż wymierzona przez Sąd I instancji; art. 440 k.p.k. przez uznanie, że wyrok Sądu I instancji był rażąco niesprawiedliwy w kwestii kary i wydanie orzeczenia reformatoryjnego. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w M. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanej A.G. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym i skutkowałą wydaniem rozstrzygnięcia w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Oдноśnie sformułowanego zarzutu podważającego ocenę Sądu w kwestii opinii biegłego toksykologa stwierdzić należało, że Sąd Okręgowy na etapie postępowania apelacyjnego odniósł się do tej okoliczności i uczynił to wyczerpująco, czemu dal wyraz w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia, stosownie do treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Zarówno lektura uzasadnienia tegoż Sądu na str. 8-12, jak i analiza opinii biegłego wraz z przedstawionymi przez eksperta wnioskami w formie pisemnej oraz ustnej na rozprawie odwoławczej, nie potwierdziły zasadności wątpliwości skarżącego i pozwalały uznać, że procedowanie w podważanym przez skarżącego zakresie było prawidłowe. Ewentualne rozbieżności wskazane przez obrońcę pomiędzy sposobem przeprowadzenia badania a uregulowaniami rozporządzenia z 6 maja 1983r., zauważone przez Sąd Okręgowy i wzięte pod uwagę podczas rozpatrywania apelacji, nie mogły zdyskwalifikować przeprowadzonego dowodu jako bezużytecznego. Należało podzielić pogląd przedstawiony przez Sąd

Okręgowy, że już samo podejrzenie, że skazana, jako osoba prowadząca pojazd, była pod wpływem alkoholu, upoważniało do podjęcia działań zmierzających do potwierdzenia jej stanu nietrzeźwości i ustalenia jego poziomu, co ostatecznie pozwoliło stwierdzić zaistnienie przesłanek przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. Rzeczywiście, placówka, która zleciła wykonanie badania, nie była organem procesowym, jednak wobec tego, że skazana wprowadziła funkcjonariuszy w błąd, przekonując ich, że to nie ona była kierowcą, badanie krwi mające służyć potem za dowód w sprawie przeprowadzono dopiero w warunkach jej hospitalizacji. Metoda zastosowana podczas badania była porównywalna do metody wskazanej w rozporządzeniu z 6 maja 1983r., co pozwalało uznać dowód za pełnowartościowy. Sąd odwoławczy, dostrzegając konieczność weryfikacji wyniku badania krwi A.G., pobranej najszybciej jak to było możliwe (o godz. 9.20, a więc ok. 1,5 godziny po zdarzeniu), a przeprowadzonego przez Laboratorium Toksykologiczne Szpitala P. w W., dopuścił dowód z opinii biegłego toksykologa, co wbrew wywodom skarżącego nastąpiło prawidłowo na podstawie art. 193 § 1 k.p.k. Biorąc pod uwagę, że sporządzona opinia była pełna, jasna i rzetelna oraz pozwoliła stwierdzić okoliczności mające istotne znaczenie dla sprawy, wątpliwości skarżącego należało ocenić jako polemikę z prawidłowym procedowaniem, zaś zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k., art. 458 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. jako oczywiście nietrafny.

Jako bezzasadny w stopniu oczywistym był również zarzut naruszenia prawa do obrony przez niepoinformowanie strony o uprawomocnieniu się wyroku z dnia 16 listopada 2017r., skazującego A.G. za czyn z art. 178a § 1 k.k., co zdaniem skarżącego odbyło się wbrew treści art. 168 k.p.k. Należało wskazać obrońcy, że żaden przepis procedury karnej nie obliguje sądu odwoławczego do informowania stron o możliwości wymierzenia surowszej kary, szczególnie że oskarżyciel publiczny wniósł apelację na niekorzyść skazanej. Ponadto w postępowaniu zakończonym wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 16 listopada 2017r. autor kasacji również reprezentował skazaną, więc miał świadomość wszystkich uwarunkowań prawnych. Wobec tego całkowicie nieuprawnione było zarzucenie Sądowi odwoławczemu rażącego naruszenia art. 168 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.

Nie ma racji obrońca skazanej, wywodząc, że doszło do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 k.p.k. (3 punkt kasacji) i art. 440 k.p.k. (4 punkt kasacji). Zasada zakazu *reformationis in peius* jest jedną z fundamentalnych zasad gwarancyjnych procesu karnego. Stosownie do jej treści Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, w granicach zaskarżenia i w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w tym środku. Taka sytuacja miała właśnie miejsce w przedmiotowej sprawie. Oskarżyciel publiczny wniósł apelację od wyroku Sądu I instancji na niekorzyść skazanej, zaskarżając go w całości i uszczegóławiając w treści uzasadnienia wskazane uchybienie przez wykazanie, iż w pierwszej instancji wymierzono skazanej karę rażąco łagodną. Nie ma tu nic do rzeczy, że Sąd Okręgowy nie podzielił wyrażonego w apelacji prokuratora żądania zastosowania wobec skazanej surowszej kwalifikacji prawnej. Wskazane przesłanki uprawniały Sąd do odwoławczy do orzeczenia surowszej kary. Sąd ten stanowisko swoje w tej materii wszechstronnie i wyczerpująco umotywował. Wobec powyższego nie można mówić o rażącym naruszeniu przez Sąd Okręgowy ani przepisów art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., ani art. 440 k.p.k., co spowodowało uznanie kasacji za ewidentnie chybioną także w tej części.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy, oddalając kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k., obciążył skazaną kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.

a.ł.